



Analizując 10 przykazań Bożych, można odkryć dla siebie coś nowego, to, co się chowa za słowną zasłoną i zawiera głęboki sens. Dla przykładu – nieduże rozważanie. **1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną.**

Wiemy, że pierwsze przykazanie uczy nas modlitwy, miłości do Boga, oddawania Mu chwały. Chodzi tu także o zaufanie do Boga. On mówi: "Jeśli się nie nawrócicie i nie będziecie jak dzieci" (Mt 18, 3): dzieci utożsamiają się ze szczerością i otwartością. Nosząc na szyi krzyż i wierząc w Boże przeznaczenie, wykonujemy Boże przykazanie.

2. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremnie.

To znaczy nie wymawiać imion Boga, Maryi w żartach lub ze złości. Nie przysięgać fałszywie.

Rzecz w tym, że kiedy obrażamy słowem bliźniego, grzeszymy przeciwko drugiemu przykazaniu. Ponieważ każdy z nas na Ziemi jest stworzeniem Bożym. I kiedy obrażamy, przeklinamy sąsiada, obrażamy również Boga! †

3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Pan Bóg nakazał, aby ludzie odpoczywali podczas świąt. A prawdziwy odpoczynek jest wtedy, kiedy "dusza i ciało są osobno", kiedy odczuwasz pokój i radość. I kiedy twoi bliscy są obok ciebie i ty możesz podzielić się z nimi swoją radością, robiąc jeszcze jeden dobry uczynek. Ten dzień po to właśnie jest Święty, by przynosić świętość. A świętość jest potrzebna po to, by do niej dążyć.

4. Czcij ojca swego i matkę swoją.

Ma się na myśli nie tylko to, że za rodziców trzeba się modlić, szanować ich i pomagać. Należy także szanować każdą chwilę, póki rodzice są z tobą na tym świecie, i korzystać z tego, przynosząc im tylko radość.

Treść przykazania ukrywa w sobie nakaz szacunku wobec osób starszych. Nie przeczyć, ofiarować pomoc, gdzie trzeba. Kochać swoją Ojczyznę i miejsce, gdzie mieszkasz.

5. Nie zabijaj.

A także nie ryzykuj swym życiem! To także jest grzechem. Na przykład, palić – znaczy szkodzić zdrowiu. Jeśli wiesz o tym (a przecież wiesz!), to świadomie skrucasz swe życie, które wymierzył ci Bóg.

▣▣ 6. Nie cudzołóż.

W tym przykazaniu Bóg mówi, że człowiek powinien mieć jasne i czyste myśli. Niechaj zło kusi i puszcza coś ci do głowy, niech rozum będzie jak we mgle, twoim zadaniem jest nie puszczać tych myśli bliżej do serca, nie przepuszczać ich przez siebie.

To przykazanie uczy nas również nie być lekkomyślnymi wobec cudzych uczuć. Jeżeli się zastanowić, właśnie nieobojętność wobec bliźniego pomaga człowiekowi w każdej sytuacji pozostawać człowiekiem.

▣▣ 7. Nie kradnij.

Nie kradnij – to znaczy nie bierz bez pozwolenia cudzych rzeczy, mimo iż potem zwrócisz je właścicielowi. Wychodzi, że nie pożyczasz, a ... na jakiś czas kradniesz coś. To niedobrze.

Głębszy sens kryje się w tym, że możesz nieostrożnie, bez należytego szacunku traktować pewne rzeczy. Pokruszyłeś chleb – i "skradłeś" pracę i wysiłek ludzi, którzy dołożyli wszelkich starań, by ten chleb znalazł się na twoim stole. W takim wypadku trzeba by było zastanowić się nad wieloma rzeczami.

8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

Nie tylko nie mów nieprawdy o swoim bliźnim, ale także staraj się przywrócić jego dobre imię, jeśli kogoś skrzywdziłeś. Jest to uprzedzenie Boga o tym, że wszyscy powinni żyć w zgodzie i pokoju. Nie zazdrościć i nie cieszyć się z nieszczęścia bliźniego. Bo jest to robak, który od wewnątrz niszczy serca wielu.

▣ 9. Nie pożądaj żony bliźniego swego.

Przykazanie zobowiązuje ludzi do ślubu, miłości wobec człowieka, z którym stałeś przy ołtarzu przed Bogiem, i bycia oddanym mu do końca, bez względu na wszystko.

Jeśli się zastanowić, można dostrzec głębszy sens. Z tego wszystkiego wynika, że człowiek może walczyć z uczuciami. To jest nawet potrzebne, jeśli chodzi o równowagę duchową, harmonię ze sobą i swoim sumieniem.

10. Nie pożądaj żadnej rzeczy, która jego jest (bliźniego).

Nawet w myślach Bóg prosi ostrzec siebie przed pożądaniem cudzego. Inaczej mówiąc, nie zazdrościć. Ludzie uważają, że zazdrość bywa biała i czarna. Ale nie ma białej zazdrości. Jest po prostu zazdrość, która może doprowadzić do niepożądanych i nieprzyjemnych czynów ze strony człowieka.

A teraz z koszem pełnym kamieni i kamyczków, z ciężarem na sercu trzeba pójść do spowiedzi, aby lżej było kroczyć przeznaczoną nam przez Boga drogą.